

Sygn. akt II AKa 25/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Józef Czurko

Sędziowie: SA Maria Mrozik-Sztykiel /spr/

SO (del.) Dorota Tyrąła

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali i oskarżycieli posiłkowych I. M. i M. M.

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2014 r.

### ***sprawy K. K.***

oskarżonego o czyn z art. 157 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 października 2013 r. sygn. XVIII K 130/13

***utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;***

***zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego K. K. wydatki za postępowanie odwoławcze, zwalniając go od ponoszenia opłaty za obie instancje.***

## UZASADNIENIE

K. K. został oskarżony o to, że:

**1.** w dniu 23 czerwca 2012 r. w W. w budynku przy ul. (...) zadając ciosy rękami w głowę spowodował u P. P. ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kpk w postaci uszkodzenia tętnicy podstawnej mózgu z następowym krwotokiem śródczaszkowym skutkującego zgonem wyżej wymienionego pokrzywdzonego, tj. o czyn z art. 156 § 3 kk

**2.** w dniu 23 czerwca 2012 r. w W. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) posiadał bez wymaganego zezwolenia amunicję w postaci: naboju sportowego (...), naboju pistoletowego (...), naboju pośredniego (...) oraz 4 naboje karabinowe (...), tj. o czyn z art. 263 § 2 kk.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 8 października 2013 r. sygn. XVIII K 130/13 orzekł:

**I.** oskarżonego K. K. w ramach czynu zarzucanego w pkt 1 uznał za winnego tego, że w dniu 23 czerwca 2012 r. w W. w budynku przy ul. (...) zadając ciosy rękami w głowę P. P. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci zasinień, ubytków naskórka oraz ranę długości 1 cm, które skutkowały rozstrojem zdrowia na okres nie przekraczający 7 dni i za to z mocy art. 157 § 2 kk skazał go i wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

**II.** K. K. uznał za winnego popełnienia czynu z pkt 2 i za to z mocy art. 263 § 2 kk skazał go i wymierzył mu karę 6 sześć miesięcy pozbawienia wolności;

**III.** na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył K. K. karę łączną roku pozbawienia wolności;

**IV.** na podstawie art. 69 kk i art. 70 § 1 pkt 1 wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata;

**V.** na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego przepadek dowodów rzeczowych;

**VI.** na podstawie art. 230 § 2 kk zwrócił oskarżonemu dowody rzeczowe zbędne dla postępowania;

**VII.** na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 16008,70zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w części, tj. w pkt I w całości oraz w pkt VII w całości.

Apelacja zarzuca wyrokowi:

– obrazę prawa materialnego, tj. art. 25 § 1 kk poprzez wadliwe niezastosowanie tego przepisu, pomimo, że prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy wskazują, że zachowanie K. K. polegające na zadaniu P. P. ciosów rękoma w głowę było zachowaniem podjętym w celu odparcia bezpośredniego i bezprawnego zamachu na netykalność cielesną oskarżonego, a zatem stanowiło prawem dopuszczalną obronę konieczną wyłączającą karalność takiego zachowania.

– mające wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 624 § 1 kpk poprzez jego błędne niezastosowanie i obciążenie oskarżonego kosztami sądowymi, pomimo tego, że ich uiszczenie będzie dla K. K. zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację majątkową i osobistą, a także wysokość dochodów oraz pomimo ujawnionych w toku postępowania względów słuszności przemawiających za całkowitym zwolnieniem od ponoszenia kosztów.

Podnosząc powyższe zarzuty apelacja wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego K. K. od sprawstwa przypisanego mu w pkt I wyroku oraz – na zasadzie art. 624 § 1 kpk o zwolnienie K. K. od ponoszenia kosztów sądowych za obie instancje.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

Apelacja nie kwestionuje ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, które jak wynika z uzasadnienia tegoż orzeczenia zostały dokonane na podstawie wyjaśnień oskarżonego K. K.. Sąd odnośnie przebiegu zdarzenia dysponował jedynie tym dowodem i dlatego relacja oskarżonego, wraz z wynikami sekcji zwłok oraz opinią sądowo-lekarską, stanowiła główny przedmiot rozważań Sądu i stała się też podstawą do rekonstrukcji przebiegu inkryminowanego zdarzenia. Wyjaśnienia oskarżonego, jak wynika z zaskarżonego wyroku, nie dawały podstaw Sądowi I instancji – w przeciwieństwie do skarżącego – do czynienia rozważań w przedmiocie działania oskarżonego w obronie koniecznej w rozumieniu art. 25 § 1 kk. I to stanowisko należy podzielić.

Bezspornym w sprawie jest, że gdy po zakończeniu spotkania towarzyskiego w mieszkaniu P. P. oskarżony wchodził do windy został uderzony w tył głowy przez P. P., który razem z oskarżonym wyszedł z mieszkania. Następnie „w windzie wywiązała się między nimi szamotanina, w toku której wymieniali między sobą uderzenia” (str.2 uzas.). W tej sytuacji, opisaney co należy jeszcze raz podkreślić, przez oskarżonego, nie zasługują na akceptację wywody obrońcy odnośnie przyjęcia działania oskarżonego w warunkach obrony koniecznej. Aby zachowanie oskarżonego można byłoby rozważać jako podjęte w warunkach obrony koniecznej, przewidzianej w art. 25 § 1 kk, to z jego wyjaśnień

powinna wynikać świadomość zamachu i wola obrony. Jeżeli tych warunków brak, a tak było w przedmiotowej sprawie, to odnoszenie się do problemu obrony koniecznej jest bezprzedmiotowe.

Stwierdzić należy, że z żadnego fragmentu wyjaśnień oskarżonego nie wynika, by jego działanie ukierunkowane było na obronę przed pokrzywdzonym, by czuł się zagrożony, by obawiał się, po otrzymaniu uderzenia w tył głowy, dalszych negatywnych zachowań, ataków ze strony pokrzywdzonego w rozumieniu zamachu, o jakim mowa w art. 25 § 1 k.k. Wskazać trzeba, że obrona jest traktowana jako konieczna nie wtedy, gdy polega na odpieraniu jakiegokolwiek bezprawnego zamachu, ale dlatego, że jest podjęta odpowiednio do zagrożenia i w granicach konieczności dla ratowania zagrożonych dóbr prawnych. Wyjaśnienia oskarżonego dowodzą, że brak podstaw do stwierdzenia, by jego działanie nosiło cechy obrony koniecznej w rozumieniu art. 25 § 1 k.k. Nie ma bowiem podstaw do uznania, że oskarżony po otrzymaniu jednego uderzenia spodziewał się dalszego zamachu ze strony P. P., a przecież zamach jest bezpośredni tak długo, jak długo trwa stan niebezpieczeństwa dla napadniętego. To uderzenie zadane przez P. P. naruszyło li tylko nietykalność cielesną oskarżonego i niewątpliwie stanowiło asumpt do podjęcia działania przez oskarżonego, co skutkowało „szamotaniną” w toku której obaj mężczyźni „wymieniali między sobą uderzenia”. Oskarżony nie twierdził, że zaczął zadawać uderzenia P. P. z obawy o własne zdrowie lub życie chcąc powstrzymać ewentualny atak z jego strony. W świetle wyjaśnień oskarżonego nie można uznać, aby brał on pod uwagę, że pokrzywdzony jemu zagraża, tym samym wyjaśnienia oskarżonego nie pozwalają na stwierdzenie, że podjęte przez oskarżonego działania miały charakter działań obronnych i że były motywowane wolą obrony. Oskarżony nie działał wyłącznie w roli napadniętego, ale też i w roli napastnika, co wyklucza możliwość zastosowania przepisu art. 25 § 1 k.k.

Podnieść trzeba, że w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że niezbędnym podmiotowym elementem obrony koniecznej jest, aby akcja broniącego się wynikała ze świadomości, że odpiera on zamach, i podyktowana była wolą obrony. Sprawca musi mieć więc świadomość, iż działa celem odparcia zamachu i jednocześnie przejawiać wolę obrony przed atakiem na określone dobro prawne. Jeżeli zatem te elementy nie wynikają z wyjaśnień oskarżonego K. K., to wbrew wywiodom apelacji, brak podstaw do uznania, że działał on w warunkach obrony koniecznej, która jest traktowana jako konieczna nie tylko dlatego, że jest działaniem odpierającym jakikolwiek zamach bezprawny, ale i dlatego, że jest podjęta w celu obrony przed zamachem odpowiednio do zagrożenia i w granicach konieczności.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że Sąd I instancji ustalając przebieg inkryminowanego zdarzenia uwzględnił wszystkie okoliczności sprawy, zebrane dowody poddał ocenie zgodnie art. 7 kpk, w konsekwencji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść wyroku, a ocena prawna zachowania oskarżonego i orzeczona kara również zasługują na akceptację instancji odwoławczej. Zarzut i wniosek zawarte w apelacji obrońcy okazały się zatem oczywiście bezzasadne. Dlatego też na mocy art. 437 § 1 kpk orzeczono jak w wyroku.

Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do uwzględnienia zarzutu apelacji w przedmiocie kosztów sądowych. Ich zasądzenie jest obowiązkiem sądu i opiera się na ogólnej zasadzie, w myśl której każdy, kto przez swój czyn spowodował postępowanie karne, zobowiązany jest do ponoszenia wszystkich wydatków z tym postępowaniem związanych (art. 627 kpk, 618 kpk). Odstąpienie od tej ogólnej reguły zasądzenia kosztów sądowych uzależnione jest od warunków określonych w art. 624 § 1 kpk wymaga zawsze oceny sądu. Sąd Okręgowy dokonał w tym zakresie oceny w aspekcie w/w przepisu i wykazał dlaczego nie znajduje podstaw do zwolnienia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, To stanowisko należy podzielić, bowiem to, że obecnie oskarżony nie ma pracy nie może stanowić o zwolnieniu przy uwzględnieniu wieku oskarżonego, jego wykształcenia i perspektyw jakie dają mu te okoliczności. Dlatego też Sąd Apelacyjny również nie stwierdził, aby w sytuacji oskarżonego zachodziły przesłanki do zwolnienia oskarżonego od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze.

Uwzględniając kierunek apelacji nie dokonano korekty zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od oskarżonego opłaty sądowej, która jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku omyłkowo nie została wliczona w skład zasądzonych kosztów. Dlatego w tym zakresie jedynie sprecyzowano orzeczenie Sądu I instancji orzekając zwolnienie z ponoszenia tej opłaty, co też zastosowano odnośnie opłaty za II instancję.

Na zakończenie koniecznym jest zwrócenie uwagi Sądowi Okręgowemu, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku pełni funkcję procesową, ponadto od każdego sędziego, a zwłaszcza wyższego szczebla, można oczekiwać nie tylko precyzji i przejrzystości sformułowań, ale również sformułowań poprawnych. Nie do zaakceptowania jest używanie w uzasadnieniu wulgaryzmów, chociażby wynikały one z przeprowadzonych dowodów i przedstawiono je w formie cytatów (vide str.11 uzas.) Wystarczającym jest, jeżeli ma to istotne znaczenie, użycie ogólnego poprawnego sformułowania i odwołanie się do stosowanych kart, na których znajduje się dany dowód.